Strażak Śląski

ORGAN ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO

WYCHODZI 1-GO i 15-GO KAŻDEGO MIESIĄCA.

JEDEN ZA WSZYSTKICH - WSZYSCY ZA JEDNEGO!

Rok V. Katowice, dnia 15 stycznia 1931 r. Nr. 2

Adres Redakcji i Administracji	Telefon 9-47	**Prenumerata:** rocznie zł. 7.50.
Katowice, ul. Szopena 16/I.	P. K. O. konto nr. 303.408.	kwartalnie zł. 2.00.

Planowość pracy codziennej.

W naszej działalności na gruncie poszczególnych straży pożarnych przywykliśmy do tego, iż tylko ważniejsze zamierzenia, ważniejsze imprezy, zwłaszcza takie, które zazębiają się o udział sąsiedzkich organizacyj, lub organizacyj wyższego stopnia, planujemy wcześniej, projektujemy na progu rozpoczynającego się okresu działalności. Natomiast pozostałe czynności, zarówno zbiorowe i pojedyńczych stanowisk, czynności w całorocznej sumie stanowiące setki godzin, pozbawione są zgóry nakreślonego planu, podziału i rozdziału, a co najważniejsze — uzgodnienia wzajemnego ze zbiorowemi czynnościami wynikającemi z inicjatywy Powiatowych lub Wojewódzkiego Zw. Straży Pożarnych.

Stąd częste nieporozumienia, źródła konieczności odwoływania i zmiany terminów, chaos i zwiększanie pracy organizacyjnej.

Boć przecie samo inicjowanie każdorazowe niezaprojektowanej i ustalonej czynności zbiorowej jak: zbiórka ćwiczebna, zbiórka wykładowa, posiedzenie Zarządu — wymagają uzgodnienia terminu i specjalnych zawiadomień. Ustalenie terminu Walnego Zgromadzenia, zabawy, wycieczki i t. p. imprez ogólnych — wymaga specjalnych posiedzeń. Porozumienie z sąsiedzką strażą pożarną, z jedną i drugą, powiadomienie o danym terminie Zarządu Pawiatowego Związku — powoduje korespondencje przewlekłą i nie zawsze skuteczną. Więc tylko zwiększenie pracy, strata drogiego czasu i niepowodzenia zamierzeń.

Bowiem strażactwo jest obecnie organizacją o najgęściejszej sieci placówek i bardzo dużej żywotności. Jeśli przytem weźmiemy pod uwagę fakt, iż wielu z pośród działaczy strażackich pełni szereg innych obowiązków w różnych zrzeszeniach i związkach, jasnem dla nas będzie, jak drogim jest czas tych ludzi, jak cenną jest ich praca społeczna. Aby należycie wykorzystać ofiarną pracę tych jednostek, musimy ją tak regulować, iżby jaknajmniej czasu i energij zużywać na czynności formalne, na czynności przygotowawcze. Wszystko co mamy przeprowadzić, czego mamy dokonać, termina tych czynności, ich stosunek do reszty działalności zbiorowej, muszą już na początku każdego roku znaleźć wyraz odpowiedni w przemyślanym raz gruntownie na cały okres — planie działalności.

Jak nie dopomyślenia jest administrowanie instytucją społeczną, groszem publicznym bez uprzednio opracowanego, uzgodnionego i zatwierdzonego przez odpowiednie instancje — preliminarza budżetowego, tak stało się już obecnie niemożliwem gospodarowanie czasem i energją zbiorową jednostek, składających ofiarnie swą pracę, bez gruntownie i wszechstronnie przemyślanego planu działalności.

Na pierwszy rzut oka wydawać się może to postanowienie równoznaczne z wprowadzeniem do organizacji strażackiej zbytniego biurokratyzmu. Ręczę Wam, Drodzy Druhowie, iż opracowanie planu i sporządzanie sprawozdań stanowią mniej biurowej pracy, niż ciągłe wysyłanie zawiadomień, zwoływanie zbiórek, urządzanie posiedzeń i t. p.

A choćby nawet, w pojedyńczych wypadkach, spowodowało to zwiększenie pracy kancelaryjnej, proszę pamiętać, iż czas nareszcie abyśmy pracę zbiorową, jaką ofiarnie wkładają w działalność straży jej członkowie, poczeli z większym traktować szacunkiem, a odpowiednio ją ceniąc, umieli to zadokumentować przez właściwe jej zarejestrowanie, zliczenie i oszacowanie. Czas najwyższy, abyśmy te wielkie wartości energji i ofiarności w pracy strażackiej naszych członków, otoczyli należytą opieką.

Red.

Sikawki motorowe.

Stan wyekwipowania straży pożarnych w Polsce a specjalnie na terenie Województwa Śląskiego w motorowe sikawki strażackie, w ciągu roku ubiegłego znacznie się powiększył. I aczkolwiek zapowiadający się jako ciężki gospodarczo rok obecny najprawdopodobniej nie dorówna w powiększeniu omawianego stanu wyekwipowania latom poprzednim, niemniej, znane nam są straże zabiegające energicznie o uzupełnienie swego taboru „motorówka" już w czasie najbliższym.

Hasło „motoryzacji straży pożarnych" znalazło na gruncie organizacji Ochotniczych Straży Pożarnych, zarówno miejskich i wiejskich, tylu i tak wielkich entuzjastów, jak żadne dotychczas hasło rzucane w szeregi strażackie, jak żadne dotychczas zalecenie zmierzające do usprawnienia bojowego danej placówki. Często spotyka się straże pożarne wyekwipowane w przenośną lub przyczepną motorówkę, lecz nie posiadające uregulowanej sprawy dostawy koni na alarm, nie posiadające wogóle zorganizowanego systemu alarmowego. Początkowo działał tylko entuzjazm, lecz zrodzić musiał następstwa w postaci ambicji i zazdrości. „Jakto? oni będą mieli motorówkę a my nie!" I kupuje się, kupuje, kupuje. Nie zawsze to co istotnie jest potrzebne, nie zawsze jakość odpowiada cenie, nie zawsze w zgodzie z ogólnym planem zapotrzebowania.

Gdzie tu tkwi główny błąd? Bo że on jest, świadczą niektóre zrzedłe miny, niektóre procesy z dostawcami i t. p. następstwa zbyt entuzjastycznego traktowania sprawy, która bynajmniej nie jest ani łatwą w rozwiązaniu jej w płaszczyźnie zagadnień gospodarczych, ani lekką — w pojęciu szybkiego przeminięcia następstw.

Błąd główny tkwi w nieco powierzchownem traktowaniem całej sprawy, zarówno przez administracyjne i techniczne kierownictwo straży pożarnej. Gdy nadchodzi moment, w którym zaistnieje możność nabycia „motorówki", to tylko i wyłącznie realizacja tego zamierzania jest głównym celem wszystkich. Rodzaj, wielkość, typ, system, marka sikawki — to są sprawy drugorzędne. I stosunkowo niewielu spotyka się naczelników straży, tych ludzi ponoszących wszystkie konsekwencje tego systemu „motoryzacji taborów strażackich", którzy przedewszystkiem i twardo stawiają zagadnienia techniczne. Znaczna część tych „szczęśliwców", którzy mają otrzymać do swego taboru sikawkę motorową, nawet obawia się zbyt wybredzać, aby nadarzająca się okazja nie rozwiała się tuż u progu jej realizacji.

A przecież nabycie motorowej sikawki dla taboru danej straży nie może i nie powinno być regulowane wyłącznie finansowemi możnościami, względnie okazyjną konjukturą.

Jesteśmy w chwili obecnej organizacją o tak gęstej sieci placówek o takiem zazębianiu współpracy, że nie jest obojętnem, jakim taborem dysponują sąsiedzi, w jakich warunkaah odbywać się ma nasza ewentualna współpraca. Więc gdy już nawet zagadnienia rejonu strażackiego powinny mieć wpływ na wybór sprzętu pod względem jego cech technicznych, jakże szczegółowo rozpatrywać należy warunki lokalne jak: zaopatrzenie wodne, dojazdy, rodzaj zabudowań, charakterystyka palności, system alarmowy i wiele, wiele jeszcze innych. A przecież niemniej ważną sprawą od stosowalności, jest kwestja konserwacji sikawki motorowej. Bowiem ta, popularnie zwana „motorówka", to już naprawdę maszyna, którą i należy i trzeba umieć konserwować. A opieka nad tym sprzętem nie jest taka prosta, inaczej trzeba go traktować w lecie a inaczej w zimie. Już nie jeden naczelnik mocno się na tym punkcie poparzył.

Tak, Drodzy Czytelnicy. Powiecie zapewne — no, znalazł się jeszcze jeden wróg sikawek motorowych.

Mylicie się. Jestem niemniejszym entuzjastą motorówek od tych, którzy je kupić zamierzają, jak również od tych, którzy już posiadają ten sprzęt. Pragnąłbym tylko „motoryzacje sprzętu strażackiego" widzieć zrealizowaną więcej planowo i systematycznie.

Kosztuje ona bowiem społeczeństwo znaczne sumy, a chodzi przecież oto, aby sumy te, w tak ciężkich czasach wydatkowane, zużyte były celowo i produktywnie a nie zmarnowane. Motoryzacja taborów strażackich — to wielki krok naprzód w kierunku technicznego i bojowego usprawnienia straży pożarnych. Chodzi oto, czy krok ten w danym momencie uczyniono z należytą rozwagą, czy nie popełniono go w kierunku, z którego może trzeba będzie po kilku latach zawracać.

Dlatego zwróciłem uwagę na owo chaotyczne traktowanie całego zagadnienia, zarówno przez straże pożarne, jak i samorządy, że częstokroć odnosi się wrażenie z debat nad sprawą zakupu sikawki motorowej, iż chodzi głównie i wyłącznie oto, która z firm ma ją dostarczyć. A przecież to pytanie jest najmniej istotnem w całości zagadnienia, na które wykłada się z funduszów publicznych kilkanaście lub kilkadziesiąt tysięcy i trzeba mieć ugruntowaną pewność, że nabywa się sprzęt rzeczywiście potrzebny i celowo dobrany.

Wydział Techniczny Głównego Związku Straży Pożarnych RP. finalizuje obecnie prace zmierzające do znormalizowani typów sikawek motorowych dla użytku strażactwa polskiego. Prace zdrzające w tym kierunku nie będą jednak zamykały drogi dla pomysłowości i inicjatywy techniki przemysłowej, lecz stawiały pewne, wyraźne wymagania dla poszczególnych typów czy wielkości.

Będzie to na drodze motoryzacji taborów strażackich nareszcie krok świadomej woli. Wtedy będziemy mogli już wyraźniej zakreślać plany zaopatrzenia straży w sprzęt motorowy, będziemy wiedzieli co kupować.

A że w tych warunkach sytuacja się tak wyjaśni, że nietylko będziemy wiedzieli co kupować, lecz najprawdopodobniej również gdzie i za ile, przeto zagadnienie to będziemy mieli w znacznej części rozwiązane. Pozostanie nam bowiem jeszcze sprawa warunków lokalnych i wyszkolenia w obsłudze.

STARY.

Ubezpieczenie koni strażackich.

Sprawa ubezpieczenia koni strażackich jest aktualną również na terenie działalności naszego Związku. Aczkolwiek bowiem obowiązujące przepisy i rozporządzenia nakładają ten obowiązek na Gminy jako takie, niemniej realizacja tych postanowień nie jest dotychczas uregulowaną. Wypracowaniem specjalnego regulaminu zajmuje się obecnie Śląska Komisja Techniczna. Ponieważ jednak wskazanem jest jaknajszersze zapoznanie członków ze sposobami rozwiązania tego zagadnienia na terenie innych

Związków, przeto z dniem dzisiejszym rozpoczynamy druk odnośnych regulaminów, pragnąc wzbudzić tą drogą zainteresowanie i głosy Czytelników.

Na pierwszem miejscu podajemy: **Regulamin Kasy ubezpieczenia koni w czasie służby pożarnej przy Związku Straży Poż. Wojew Lubelskiego.**

I. CELE. TEREN DZIAŁANIA. SIEDZIBA. WŁADZE.

§ 1. Kasa ma na celu udzielanie odpowiedniego odszkodowania właścicielom koni, użytych przez Straż Pożarną, która zgłosi swe przystąpienie do Kasy, a które to konie uległy nieszczęśliwym wypadkom w czasie służby pożarnej.

§ 2. Działalność Kasy rozciąga się na teren Województwa Lubelskiego.

§ 3. Siedzibą Kasy jest każdorazowa siedziba Związku Str. Poż. Woj. Lub.

§ 4. Władzami Kasy są: Zarząd i Rada. Zarządem Kasy jest każdorazowy Zarząd Związku Str. Poż. Wojew. Lub. Radą Kasy każdorazowa Rada Związku Straży Poż. Wojew. Lubelskiego. Za fundusze Kasy odpowiada Związek Straży Pożarnych Wojew. Lub.

II. CZŁONKOWIE.

§ 5. Członkiem Kasy może zostać każda Straż Pożarna, należąca do jednego ze Związków Okręgowych, będących członkami Związku Straży Pożarnych Woj. Lub., lub też Związek Okręgowy, będący członkiem Związku Straży Poż. Woj. Lub., jako taki w imieniu wszystkich zrzeszonych w danym Związku Okręgowym Straży.

§ 6. Celem przystąpienia do Kasy Zarząd Straży lub Związku Okręgowego winien podpisać odpowiednią deklarację i wpłacić ustalone poniżej (p. § 12) wpisowe. O przyjęciu do Kasy decyduje Zarząd Kasy.

W razie odmowy przyjęcia wpłacone wpisowe ulega zwrotowi.

§ 7. Wystąpienie z Kasy może nastąpić na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia Straży Pożarnej lub Zjazdu Delegatów Związku Okręgowego tylko z końcem każdego roku budżetowego Zw. Str. Poż. Wojew. Lub., i to za 6-miesięcznem pisemnem wypowiedzeniem.

Zarząd Kasy ma prawo wykluczyć członka, który do końca roku budżetowego nie wpłacił do Kasy składki za bieżący rok budżetowy.

Członek Kasy, wykluczony prawomocnie ze Związku Okręgowego lub Związku Str. Poż. Wojew. Lubelskiego, zostaje tem samem wykluczony jednocześnie z Kasy.

Członek, występujący z Kasy na własne żądanie, obowiązany jest opłacić składki za cały ostatni rok jego członkostwa: członek wykluczony zaś — za cały czas do dnia jego wykluczenia.

§ 8. Występujący i wykluczeni członkowie tracą z chwilą ich wystąpienia lub wykluczenia wszelkie prawa do majątku Kasy, jakieby kiedykolwiek po ich wystąpieniu lub wykluczeniu powstać mogły dla członków Kasy.

§ 9. Każdy członek Kasy winien corocznie najpóźniej na miesiąc przed początkiem roku budżetowego podać Kasie:

1) spis sprzętów i narzędzi pożarniczych, posiadanych przez niego lub przez reprezentowane przez niego Straże;

2) wykaz ilości koni, potrzebnych do ich uruchomienia;

3) kwotę, na jaką pragnie ubezpieczyć konie (p. § 10).

§ 10. Każdy członek Kasy winien ubezpieczyć taką ilość koni, jaka jest potrzebna do uruchomienia wszystkich używanych przez straż sprzętów i narzędzi pożarniczych, nie mniej jednak od 6-iu koni.

Członkowi wolno ubezpieczyć wszystkie konie, służące jednej straży pożarnej, tylko w jednakowej wysokości, więc np. 8 koni po 500 zł., nie zaś 2 po 600 zł., 2 po 500 zł., a 4 do 400 zł.

§ 11. Za każdego ubezpieczonego konia członek Kasy opłaca zgóry za każdy rok budżetowy, przyjęty w Związku Straży Pożarnej Wojew. Lub., składkę w stosunku procentowym od sumy ubezpieczonej a mianowicie:

1) Straże Pożarne — w wysokości 1% (jeden od sta) od sumy ubezpieczonej.

2) Związki Okręgowe, ubezpieczające wszystkie należące do nich straże pożarne — w wysokości 0,5% (pół od sta) od sumy ubezpieczonej.

Składka ta winna być opłacona najpóźniej w ciągu pierwszego miesiąca roku budżetowego Zw. Str. Poż. Woejew. Lubelskiego.

Nieopłacenie składki w tym ostatecznym terminie pozbawia członka prawa do wypłaty przez Kasę właścicielowi konia odszkodowania w razie wypadku.

§ 12. Za każdego ubezpieczonego konia opłaca członek Kasy prócz składki rocznej jednorazowe wpisowe przy przystąpieniu do Kasy w wysokości następującej:

1) Straże Pożarne — Zł. 5,— od konia,

2) Związki Okręgowe, ubezpieczające wszystkie należące do nich straże pożarne — Zł. 3.— od konia.

W razie późniejszego zgłoszenia większej ilości koni do ubezpieczenia, wpisowe ulega uzupełnieniu.

Wpłacone wpisowe w żadnym wypadku — za wyjątkiem przewidzianego w § 6—nie ulega zwrotowi.

§ 13. W razie wypadku z ubezpieczonym koniem, właściciel konia winien natychmiast zawiadomić dowodzącego daną strażą, oraz w najkrótszym możliwie czasie zawezwać lekarza weterynarji, uzyskać od niego zaświadczenie o stanie konia i poddać się bezwzględnie wszystkim zarządzeniom.

Zainteresowany członek Kasy oraz Zarząd Kasy mają prawo zażądać od właściciela konia potwierdzenia orzeczenia tego lekarza przez powiatowego lub sejmikowego lekarza weterynarji, którego orzeczenie będzie miarodajne i którego zarządzeniom poddać się winien bezwzględnie właściciel konia.

§ 14. Straż Pożarna, w której wypadek zaszedł, winna najpóźniej do dni 5-ciu zawiadomić o nim Kasę, załączając szczegółowy opis wypadku, a najpóźniej do dni 10-iu przesłać do Kasy świadectwo lekarza weterynarji oraz protokół Komisji, która zbada związek, zachodzący między uszkodzeniem konia, a czynnościami służbowemi straży, oraz wysokość poniesionej przez właściciela szkody.

W skład powyższej komisji wchodzą: 1) Naczelnik straży, względnie dowodzący strażą w chwili wypadku; 2) instruktor powiatowy danego Związku Okręgowego; 3) przedstawiciel miejscowego Posterunku Policji Państwowej; 4) sołtys wsi, w której zamieszkuje właściciel konia; 5) przedstawiciel właściciela konia lub sam właściciel.

Komisja ta winna być zwołana staraniem zainteresowanego członka Kasy, obraduje pod przewodnictwem Instruktora powiatowego Związku Okręgowego, a uchwały jej zapadają zwykłą większością głosów.

III. ŚWIADCZENIA KASY.

§ 15. Kasa wypłaca odszkodowanie właścicielom takich tylko koni, które z polecenia, czy też

za zezwoleniem Komendy Straży, a więc Naczelnika Straży, lub uprawnionego zastępcy, były w zaprzęgu i odniosły uszkodzenia w czasie wykonywania przez straż czynności służbowych.

Kasa wypłaca odszkodowanie za uszkodzenia koni, odpowiadających warunkom powyższego ustępu, choćby ilość koni użytych w danym wypadku przez straż przewyższała ilość koni ubezpieczonych przez daną straż.

Za czynności służbowe uważa się:

1) przejazd na miejsce pożaru lub wypadku oraz powrót do remizy.

2) wszelkie czynności przeciwpożarowe;

3) akcję ratunkową innego rodzaju, jeżeli do akcji tej straż pożarna powołana została przez swą Komendę lub przez władze publiczne;

4) przepisowe ćwiczenia i zjazdy ćwiczebne straży.

§ 16. Kasa wypłaca odszkodowanie tylko w tym wypadku, jeżeli choroba czy upadek konia stoi w bezpośrednim związku przyczynowym z czynnościami służbowemi straży pożarnej. Odszkodowanin ulega odpowiedniemu zmniejszeniu, jeśli koń już przed wypadkiem nie był zdrów.

§ 17. Swiadczenia Kasy obejmują:

1) zwrot rzeczywistych i udowodnionych wiarygodnemi zaświadczeniami kosztów leczenia konia do wysokości sumy ubezpieczonej;

2) wynagrodzenie straty, powstałej wskutek stałego obniżenia się wartości konia, przyczem wynagrodzenie to łącznie z kosztami leczenia nie może przekraczać sumy ubezpieczonej;

3) odszkodowanie za konia padłego lub z konieczności dobitego do wysokości sumy ubezpieczonej.

§ 18. Poza świadczeniami, przewidzianemi w § 17, Kasa nie pokrywa żadnych dalszych strat np. strat powstałych w przedsiębiorstwie właściciela konia wskutek padnięcia lub choroby konia.

W wyjątkowych jednak, bezspornie udowodnionych, a zasługujących na specjalne uwzględnienie wypadkach Zarząd Kasy ma prawo pokryć wymienione w powyższym ustępie straty w całości lub w części, według swego uznania, w każdym razie jednak o tyle tylko, aby łączna suma odszkodowania wypłaconego z powodu danego wypadku nie przekraczała sumy ubezpieczenia danego konia.

§ 19. O związku uszkodzenia konia z czynnościami służbowemi straży orzeka oraz wysokość odszkodowania ustala Zarząd Kasy — na podstawie orzeczenia lekarza weterynarji oraz protokółu Komisji, przewidzianej w § 14, ewentualnie zaś także na podstawie przeprowadzonych przez siebie dochodzeń dodatkowych.

§ 20 Właściciel konia traci prawo do odszkodowania:

1) jeżeli właściciel konia lub jego domownik rozmyślnie, wskutek niedbalstwa, w stanie nietrzeźwym, lub też wskutek niewypełnienia zarządzeń lekarza weterynarji — spowodował czy pogorszył chorobę lub uszkodzenie konia;

2) jeżeli bezzwłocznie po wypadku właściciel nie oddał konia pod opiekę lekarza weterynarji (p. § 13), wskutek czego stan konia uległ pogorszeniu.

3) jeżeli właściciel konia wiedział lub powinien był wiedzieć, że dany koń już przed użyciem go do służby pożarnej czy ratowniczej był chorowity, kaleki lub wysoko-źrebny, a nie zwrócił na te okoliczności uwagi organowi rekwirującemu;

4) jeżeli odnośny członek Kasy ani właściciel konia nie zawiadomił Zarządu Kasy o wypadku, lub też nie nadesłał świadectwa lekarza weterynaji albo protokółu przewidzianej w § 14 Komisji — w terminach, przewidzianych w tymże § 14.

5) jeżeli odnośny członek Kasy nie opłacił składki za bieżący rok gospodarczy, pomimo upływu terminu, przewidzianego w ust. 2 § 11.

Jednak w wypadkach, przewidzianych w punktach 2, 3 i 4 powyższego ustępu, właścicielowi konia przysługuje prawo do odszkodowania, jeżeli zostanie bezspornie udowodnione, że odnośne zaniedbanie nie wynikło z jego winy.

W wypadku przewidzianym w punkcie 5 Zarządowi Kasy przysługuje prawo wypłacenia odszkodowania, w drodze wyjątku, o ile dany wypadek zasługuje — zdaniem zarządu kasy — specjalne uwzględnienie.

§ 21. Od wszelkich decyzji Zarządu Kasy w sprawie przyznania lub odmowy odszkodowania przysługuje zainteresowanemu członkowi kasy oraz właścicielowi konia prawo odwołania się do Rady Kasy w ciągu dni 14-u od dnia otrzymania decyzji Zarządu. Decyzja Rady Kasy jest ostateczną.

IV. FUNDUSZE KASY.

§ 22. Fundusze kasy tworzą się:

1) z wpisowego, opłacanego przez członków przy przystąpieniu do kasy (§ 12);

2) ze składek członkowskich (§ 11);

3) z zasiłków Związku Str. Pożarnych Wojew. Lub., ciał samorządowych oraz instytucyj ubezpieczeniowych;

4) z ofiar i darowizn osób fizycznych i prawnych.

§ 23. Po zamknięciu roku budżetowego, pokrywającego się z rokiem budżetowym Związku Straży Pożarnych Wojew. Lubelskiego, wszelkie nadwyżki, pozostałe po zaspokojeniu wszelkich zobowiązań kasy, przelewane będą na fundusz rezerwowy Kasy dopóki fundusz ten nie osiągnie wysokości 10000 złotych.

§ 24. Z chwilą, gdy fundusz rezerwowy osiągnie wysokość 10000 zł., 50% nadwyżek będzie przelewane w dalszym ciągu na fundusz rezerwowy, drugie zaś 50% obracane będzie na obniżenie składek członkowskich oraz na podniesienie stanu gotowości bojowej i zaopatrzenie w narzędzia pożarnicze członków kasy, a to na podstawie uchwały Rady Kasy, powziętej na wniosek Zarządu.

§ 25. Ewentualny deficyt pokrywany będzie z funduszu rezerwowego, w razie zaś wyczerpania się jego — z funduszów Związku Straży Pożarnych Wojew. Lubelskiego.

W razie zmniejszenia się funduszu rezerwowego poniżej 10.000 zł., wchodzi natychmiast w życie § 23 niniejszego regulaminu, dopóki fundusz ten nie osiągnie ponownie wysokości 10.000 zł.

V. LIKWIDACJA KASY.

§ 26. Likwidacja kasy następuje na mocy uchwały Rady Kasy powziętej większością $^2/_3$ przy obecności — w pierwszym terminie — conajmniej $^2/_3$ członków Rady, w drugim zaś terminie — większością $^2/_3$ głosów obecnych.

Majątek Kasy zostanie obrócony na podniesienie gotowości bojowej i zaopatrzenia w narzędzia pożarnicze członków Kasy, a to według uznania Rady Związku Straży Pożarnych Województwa Lubelskiego.

Dział Oficjalny Związku.

Rozporządzenie Wojewody Śląskiego

z dnia 20 października 1930 r.

o obowiązku składania egzaminów przez operatorów, obsługujących aparaty projekcyjne w teatrach świetlnych

Na podstawie § § 137 i 139 ustawy z dnia 30 lipca 1883 r. o ogólnym zarządzie kraju (Zb. u. pr. str. 195) i § § 6, 12 i 15 ustawy z dnia 11 marca 1850 roku o zarządzie policyjnym (Zb. u. pr. str. 265) oraz za zgodą Rady Wojewódzkiej w odniesieniu do górnośląskiej części i na podstawie § 11 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z d. 18 września 1912 r. w sprawie urządzania publicznych przedstawień teatrów świetlnych (Dz. u. p. austr. № 79 pozycja 191) w odniesieniu do cieszyńskiej części Województwa Śląskiego zarządzam co następuje:

§ 1.

Do samodzielnego obsługiwania aparatów projekcyjnych w publicznych teatrach świetlnych upoważnione są jedynia osoby, które zgodnie z postanowieniami niniejszego rozporządzenia złożą z pomyślnym wynikiem egzamin, stwierdzający ich zawodowe uzdolnienie i wykażą to zaświadczeniem Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego.

§ 2.

Do egzaminu mogą być dopuszczone osoby, które wykażą:

1) ukończenie 18 lat życia,
2) odbycie 6-miesięcznej praktyki przy obsłudze aparatu projekcyjnego w teatrze świetlnym pod nadzorem egzaminowanego operatora,
3) nienaganne prowadzenie się,
4) uzdolnienie fizyczne.

§ 3.

Ubiegający się o dopuszczenie do egzaminu powinien wnieść podanie do Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego. Do podania należy załączyć:

1) świadectwo urodzenia, lub inny dowód stwierdzający wiek,
2) dowód przynależności państwowej,
3) świadectwo odbycia 6-miesięcznej praktyki przy obsłudze aparatu projekcyjnego w teatrze świetlnym pod nadzorem egzaminowanego operatora,
4) urzędowe świadectwo moralności,
5) świadectwo lekarskie, stwierdzające, że ubiegający się o dopuszczenie do egzaminu nie posiada wad, któreby stały na przeszkodzie obsługiwania przez niego aparatu projekcyjnego.

Śląski Urząd Wojewódzki może zarządzić zbadanie interesowanego przez urzędowego lekarza.

§ 4.

Jeżeli nie zachodzi brak warunków, przewidzianych w § 2, ani przeszkoda, wymieniona w § 7 ustęp drugi, Śląski Urząd Wojewódzki wezwie wnoszącego podanie do uiszczenia taksy egzaminacyjnej, oraz do poddania się egzaminowi w wyznaczonym terminie.

O terminie egzaminu należy powiadomić Związek Teatrów Świetlnych na obszarze Województwa Śląskiego, któremu służy prawo wysłania delegata, celem przysłuchania się egzaminowi.

§ 5.

Egzamin odbywa się przed Komisją egzaminacyjną złożoną z przewodniczącego i z dwóch członków, wyznaczonych przez Wojewodę.

§ 6.

Interesowany winien przy egzaminie wykazać się posiadaniem teoretycznych i praktycznych wiadomości o obsłudze aparatów projekcyjnych, jakoteż znajomością przepisów, normujących używanie aparatu projekcyjnego i służbę operatora w teatrze świetlnym.

Z przebiegu egzaminu sporządza się protokół, do którego wpisuje się skład komisji egzaminacyjnej i ocenę teoretycznych i praktycznych wiadomości. —

§ 7.

Jeżeli wynik egzaminu jest pomyślny, Śląski Urząd Wojewódzki wydaje zaświadczenie, stwierdzające uzdolnienie do samodzielnego obsługiwania aparatu projekcyjnego w publicznych teatrach świetlnych.

W razie niepomyślnego wyniku egzaminu komisja egzaminacyjna oznacza termin, przed upływem którego interesowany nie może być dopuszczony do ponownego egzaminu. Termin ten nie może wynosić mniej niż 2 miesiące, a więcej niż 6 miesięcy od daty egzaminu poprzedniego.

§ 8.

Taksa egzaminacyjna wynosi 60 złotych i służy na pokrycie kosztów komisji egzaminacyjnej.

Interesowany powinien uiścić taką samą opłatę przed każdym ponownym egzaminem.

Taksę egzaminacyjną winien interesowany uiścić przed przystąpieniem do egzaminu w sposób wskazany w piśmie zawiadamiającem go o dopuszczeniu do egzaminu i dowód uiszczenia taksy przedstawić przewodniczącemu komisji. Wpłacona taksa będzie zwróconą w wypadku usprawiedliwionego odstąpienia od egzaminu, o ile interesowany zwróci się z prośbą o zwrot taksy w terminie 14 dni od daty wyznaczonego egzaminu.

§ 9.

Od obowiązku składania egzaminu, ustanowionego w § 1, zwolnieni są operatorzy w teatrach świetlnych, którzy wykażą się świadectwem, odpowiadającem wymogom §-u 29 rozporządzenia policyjnego z dnia 3 lipca 1913 r. w sprawie bezpieczeństwa w teatrach świetlnych (Dz. Urz. Rej. Op. str. 28), wystawionem przed wejściem w życie niniejszego rozporządzenia. Osoby te powinny w terminie do dnia 31-go maja 1931 roku przedłożyć wskazane świadectwa Śląskiemu Urzędowi Wojewódzkiemu.

Ponadto mogą być od egzaminu zwolnieni operatorzy, którzy przedłożą Śląskiemu Urzędowi Wojewódzkiemu inne niż w poprzednim ustępie wymienione dowody posiadania wiadomości, wymaganych w § 6. Ocena tych dowodów należy do zakresu swobodnego uznania władzy.

Osobom, wymienionym w ustępie pierwszym oraz osobom zwolnionym od egzaminu w myśl postanowień ustępu drugiego, wydaje Śląski Urząd Wojewódzki, zaświadczenie, przewidziane w § 7 ustęp pierwszy, niniejszego rozporządzenia.

§ 10.

Zatrudnienie w charakterze operatorów, obsługujących aparaty projekcyjne w publicznych teatrach świetlnych osób, nieposiadających dowodów uzdolnienia, przewidzianych niniejszem rozporządzeniem, jest zakazane.

Wyjątek stanowi zatrudnienie operatorów, wymienionych w § 9 ustęp pierwszy w okresie do dnia 31 maja 1931 r.

§ 11.

Winni przekroczenia przepisów niniejszego rozporządzenia, niezależnie od ewentualnego zastosowania ustawowych administracyjnych środków przymusowych, będą karani w drodze administracyjnej grzywną do 60 złotych, a w razie niemożności ściągnięcia grzywny, karą aresztu do dni 6.

§ 12.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1931 r.

Jednocześnie tracą moc obowiązującą na obszarze górnośląskiej części Województwa Śląskiego postanowienia § 29 punkt 1) i 2) rozporządzenia policyjnego Prezydenta Rejencji Opolskiej z dnia 3 lipca 1913 r. w sprawie bezpieczeństwa w teatrach świetlnych (Dz. urz. Rej. Op. str. 28).

Za Wojewodę:
(—) ŻURAWSKI.

W Z Ó R.

Śląski Urząd Wojewódzki
w Katowicach.

L. . . . . . Katowice, dnia . . . . . .

ZAŚWIADCZENIE.

Na podstawie § . . rozporządzenia Wojewody Śląskiego z dnia 20 października 1930 r. o obowiązku składania egzaminów przez operatorów, obsługujących aparaty projekcyjne w teatrach świetlnych (Dz. U. Sl. № . . . poz. . . .) uznaje się Pana . . . urodzonego dnia . . . . . w . . . . . zamieszkałego w . . . . . uzdolnionym do samodzielnego obsługiwania aparatu projekcyjnego w publicznych teatrach świetlnych.

Za Wojewodę:
Naczelnik Wydziału.

(Przedruk z Dziennika Ustaw Śląskich № 21 z dnia 15 grudnia 1930 r.)

Odznaczenia za wysługę lat.

Na posiedzeniu Zarządu Związku Straży Poż. Województwa Śląskiego odbytem w dniu 6 grudnia br., na podstawie wniosków właściwych Powiatowych Związków Straży Pożarnych, odznaczenia „za wysługę lat“ otrzymali następujący druhowie:

Za lat 35: Przybyła Jan z Szarleja, Kroll P. i Gaweł Piotr z Siemianowic.

Za lat 30: Kochoń Antoni, Ertel Józef i Szewczyk Piotr z Łagiewnik, Lipaczewski August, Krotochwil Karol i Golas Andrzej z Siemianowic.

Za lat 25: Jersz Jan i Gwoździk Ryszard z Łagiewnik, Kwaśniok Paweł, Lubas Józef i Siwek Jacek z Szarleja, Dziadek Paweł i Przybyła Karol z Siemianowic, Mielimonka Paweł i Biały Jan z Brynowa.

Za lat 20: Jakac August, Matuszek Józef, Banaś Paweł i Tatuła Piotr z Łagiewnik, Stephan Jan i Rzychoń Antoni z Brynowa, Szopa Józef i Konieczny Feliks z Siemianowic.

Za lat 15: Rozkosz Paweł z Siemianowic, Kabus Ryszard, Kamionka Franciszek, Kwiotek H. i Konieczny Józef z Łagiewnik, Lepszy Jan i Skok Aleksy z Szarleja, Bochenek Karol, Reczek Karol i Szreter Robert z Brzezin Sląskich.

Za lat 10: Królik Ludwik, Dinter Ryszard, Hołota Paweł, Hachuła Fr., Jurczyk Paweł, Liber Wiktor, Räne M., i Rozkosz Józef z Szopienic, Fryc Alojzy, Nowak Walenty, Kaleta Jan i Jegier Jan z Łagiewnik, Krupa Jan z Szarleja, Nowoczyń B. z Brynowa, Nieświec August, Saternus Robert, Fitza Franciszek, Mazur Alfred, Thiel Adolf, Leszik Albin, Porcek Karol, Kiczy Gerhard i Sabryga Teodor z Siemianowic, Smolin Szczepan, Konkos Alojzy, Majorski Alojzy, Krzeski Teodor i Reska Michał.

Z KASY STRAŻACKIEJ
PRZY P. Z. U. W.

W dniu 20 grudnia ub. r. odbyło się pod przewodnictwem Naczelnego Dyrektora P. Z. U. W. p. prof. Strzeleckiego posiedzenie Kuratorjum Kasy Strażackiej, na którem rozpatrywano rezultaty działalności Kasy w roku 1930 i ustalono opłaty i świadczenie na rok 1931.

Z przebiegu działalności Kasy strażackiej za czas od 1-I do 1-XII b. r. wynika, że zgłoszono do Kasy 2.523 straży z liczbą członków 67.294, wypłacono tytułem świadczeń zł. 62.173.—.

Załatwione wypadki przedstawiają się następująco: za 378 wypadków z czasową niezdolnością do pracy wypłacono zł. 50.223.—, za 6 wypadków ze stałą niezdolnością do pracy wypłacono złotych 9.950.—, za 1 wypadek śmiertelny wypłacono złotych 2.000.

Na rok 1931-szy ustalono następujące opłaty i świadczenia:

1) Składkę roczną za każdego strażaka ustala się na 50 gr.

2) Jednorazowy zasiłek dla wdowy po zmarłym wskutek wypadku strażaku lub dla najbardziej uprawnionago członka rodziny od zł. 4.000.— do 5.000.—, a za każde dziecko do lat 16 od zł. 400.— do 500.—.

3) Jednorazowe odszkodowanie dla strażaka przy stałej całkowitej niezdolności do pracy wskutek wypadku zł. 7.000.—.

4) W razie choroby, związanej bezpośrednio z wypadkiem strażak otrzyma za każdy dzień choroby i niezdolności do pracy, powodującej utratę zarobku od zł. 4.— do zł. 7.—.

MYSŁOWICE.

Śląski Urząd Wojewódzki reskryptem z dnia 19 września 1930 r. l. dz. Ad. 3088/2 na podstawie § 9 rozporządzenia policyjnego w przedmiocie pożarnictwa w prowincji śląskiej z dnia 4 września 1906 roku (Gaz. Urz. str. 345) zwolnił mieszkańców m. Mysłowic od obowiązku osobistych świadczeń pożarnych oraz m i a s t o Mysłowice od obowiązku prowadzenia wykazu przymusowej straży pożarnej.

Posiedzenie Zarządu Powiatowego Związku Straży Pożarnych na powiat Pszczyński.

W piątek, dnia 2 stycznia br., o godzinie 15-ej, w gabinecie burmistrza m. Mikołowa odbyło się posiedzenie Zarządu Pow. Związku Str. Poż. powiatu Pszczyńskiego pod przewodnictwem p. posła Koja

— Prezesa rzeczonego Związku. W posiedzeniu wzięli udział członkowie Zarządu: Prezes Koj, vice-prezes Wieczorek z Tychów, sekr. Szott, skarbnik Paduch, ogniom. pow. Koszyk, oraz czł. Klement i Krawczyk. Przybyli również na posiedzenie: insp. wojew. B. Pachelski i sekretarz Zarządu Wojew. Zw. Baron.

Po zagajeniu posiedzenia przez przewodniczącego, prezesa posła Koja powitaniu przybyłych gości i członków oraz odczytaniu i zatwierdzeniu protokółu poprzedniego posiedzenia Zarządu, przystąpiono do omówienin planu działalności Związku na rozpoczynający się nowy okres.

Na wstępie, Prezes poseł Koj skreślił obszernie zadania powiatowej organizacji strażackiej, jakie oczekują zrealizowania i warunki w jakich realizację tych zadań przypadnie Zarządowi Związku i poszczególnym strażom przeprowadzać. W przemówieniu tem, poseł Koj podzielił oczekującą pracę na właściwe zagadnienia, podkreślając, iż stanowią one jednak całość i tylko w równomierności ich wykonania tkwi istotnie racjonalna działalność zrzeszenia. Zwrócił przytem uwagę zebranych, że praca na terenie powiatu Pszczyńskiego stanowi odcinek całości akcji ozganizacyjnej i wyszkoleniowej strażactwa śląskiego i w tej płaszczyźnie należy ją prowadzić, uzgadniając na każdem polu plan działalności Związku Wojewódzkiego i Głównego Zw. Straży Pożarnych.

Kolejno omówiono następujące zamierzania:

a) Trzydniowe kursy sanitarne dla kandydatów z pośród straży pożarnych działających na terenie powiatu Pszczyńskiego, postanowiono odbyć w Pszczynie, jako pełnodniowe, skoszarowane. Kierownictwo kursu spoczywać będzie w rękach insp. Pachelskiego, zastępcą tegoż będzie ogniomistrz pow. druh Koszyk. Kursy odbędą się w czasie: od 23 do 25 stycznia b. r. włącznie. Uczestnicy kursu otrzymają na miejscu bezpłatnie zalokowanie i wyżywienie.

b) W dniu 8 lutego br. o godzinie 14-ej odbędą się w Tychach na sali p. Brzóski ćwiczenia aplikacyjne dla naczelników straży pożarnych i ich zastępców, z terenu powiatu Pszczyńskiego. Program rzeczonych ćwiczeń aplikacyjnych, obok zasadniczego zajęcia w postaci rozwiązywania zadań taktycznych na stole modelowym, przewiduje kilka fachowych referatów.

c) Walne Zgromadzenie Powiatowego Związku Straży Pożarnych na powiat Pszczyński i Powiatowe Zawody Strażackie, ustalono na niedzielę dnia 19 lipca br., przyjmując jako miejsce odbycia tychże, miejscowość Tychy. W związku z zawodami Powiatowemi, wysunięto projekt, aby strażactwo powiatu Pszczyńskiego przygotowało specjalne pokazy z zakresu wyszkolenia, które, niezależnie od udziału w wojewódzkich zawodach strażackich w czasie tegorocznego święta strażackiego, jakie ma się odbyć w połowie sierpnia, zaprezentowałoby jako pokazy specjalne, pozakonkursowe.

d) W czasie od 11 do 13 września b. r. projektuje się zorganizowanie i przeprowadzenie trzydniowego przeszkolenia oficerów strażackich z terenu powiatu Pszczyńskiego. Przeszkolenie rzeczone odbędzie się w Mikołowie, a na program złożą się wykłady teoretyczne i ćwiczenia praktyczne z zakresu fachowego wyszkolenia strażackiego.

e) W dalszym ciągu obrad opisywanego posiedzenia, postanowiono rozwinąć energiczną akcję Zarządu Powiatowego Związku Str. Poż. w kierunku wzmożenia działalności poszczególnych placówek strażackich przez ożywienia tempa ich wewnętrznej pracy nad usprawnieniem organizacyjnem i bojowem. W dyskusji na tym problemem ujawniło się powszechne wśród członków Zarządu przekonanie, iż działalność straży pożarnych w dobie obecnej nie może się ograniczać i zasklepiać w zakresie wyłącznie obsługi sprzętu przeciwpożarowego, lecz musi ona odpowiadać tym rozlicznym zadaniom, jakie siłą konieczności spadają na straże pożarne, zwłaszcza straże działające na terenie małych wiosek, pozbawionych organizacji o szerszem zadaniu społeczno-kulturalno-oświatowem. Z tej racji, przy poszczególnych strażach pożarnych powstać muszą referaty oświatowe, których zadaniem będzie praca kulturalna nietylko wśród członków straży, lecz w jaknajszerszem pojęciu. Wyszkolenie i praca takich referentów ma nastąpić w ścisłem porozumieniu z T. C. L.

f) Celem uzupełnienia sieci straży pożarnych na terenie powiatu Pszczyńskiego i pogłębienia pracy straży istniejących, postanowiono wzmóc lustracje straży przez Ogniomistrza Powiatowego i członków Zarządu. Głównym jednak celem tych odwiedzin winno być w pierwszym rzędzie uregulowanie działalności poszczególnych straży i załatwienie licznych nieporozumień wewnętrznych, jakie nagromadziły się w strażach i które poważnie hamują należyty rozwój stanu sprawności tych organizacji

Po wyjaśnieniu szeregu spraw wynikających z przeprowadzenia planu działalności i załatwieniu spraw bieżących, przewodniczący druh poseł Koj zamknął kilkugodzinne obrady podziękowaniem uczestnikom za ich ofiarność i hasłem strażackiem „Czołem".

RÓŻNE.

WRĘCZENIE DYPLOMU MISTRZOSTWA.

W sobotę, dnia 3-go stycznia b. r. o godzinie 19-ej rozpoczęła się w Giszowcu na sali p. Heczko wzniosła uroczystość wręczenia Zawodowej Straży Pożarnej huty Uthemanna w Szopienicach dyplomu „Mistrzostwa Śląska" w grupie I-szej, oraz dekoracji „znakami za wysługę lat" kilkunastu członków tejże straży z kmdtem L. Królikiem na czele.

W pięknej sali, w obecności przedstawicieli Sp. Akc. Gieschego i licznych reprezentantów sąsiednich straży pożarnych, do stojącej w dwuszeregu zwycięskiej drużyny, przemówił w imieniu Wojewódzkich Władz Strażackich i własnem — inspektor Pachelski, podkreślając doniosłe znaczenie zawodów strażackich wogóle a w szczególności takich wyczynów, jakie obserwowaliśmy na ostatnich zawodach, dla ogólnego podniesienia się poziomu usprawnienia fachowego naszych straży pożarnych. Wręczając dyplom mistrzoski komendantowi Królikowi, inspektor Pachelski złożył drużynie gratulacje i podziękował za pracę, której wynikiem było osiągnięcie pierwszeństwa.

Następnie przemówił członek Zarządu Związku Wojewódzkiego druh Ślązak, gratulując drużynie Huty Uthemanna mistrzostwa i wręczając nagrodę pieniężną.

Po dokonaniu dekoracji znakami „za wysługę lat", imieniem żon i córek strażackich przemówiła wierszem jedna z panienek, wręczając komendatowi Królikowi kosz kwiatów. Wiersz ten, z uwagi na jego wartość, zamieszczamy:

Widzę Cię Naczelniku, w ognia błyskawicy,
Jak stoisz w jakąś dziwną moc zaklęty,
Z pod Twego hełmu wzniesionej przyłbicy,
Spokojnie patrzą przed się Twe oczy.
Tyś to zawładnął wszelką strażacką bronią,
Wzbudziłeś cały oddział do działania,
Wszyscy idą pod rozkazy Twoje,
A Ty ich wiedziesz w jasność zwyciężania.
Gdy rozwinięty na baczność front,
W naczelnika oczami się wpije,
Rozkaz zapala serca jak lont
A z oczu płomień aż bije.
Po za szeregiem zostawiam sąd,
A zło i dobro za strażą,
Odpowiedzialność wziął komendant za błąd,
Gdy sikawka pędzi ze strażą.
O Naczelniku! strażakom oddany,
Miłością serc ich otaczany,
W Ciebie się wielka idea wcieliła,
Na Naczelnika straży, Matka Cię zrodziła.
Tyś ognia jest rycerzem — bojownikiem,
Dla pracy Twej drużyny, Tyś sternikiem,
Prowadź ich, prowadź Komendancie miły,
By się zawsze ich serca nadzieją ziściły.
Kiedy to mówię, to się serca radzę,
Jak Cię mam uczcić i czy nie obrażę...
Boć przeciez Ty nie żądasz dziś sławy dla siebie,
Lecz Ojczyźnie i bliźnim chcesz służyć w potrzebie.

Po złożeniu gratulacji przez przedstawicieli Giesche Sp. Akc. dekorowanym, zajęto miejsca przy stołach. Równocześnie rozpoczęły się udatne pod względem artystycznym popisy sceniczne, jak chóry, tańce rytmiczne, deklamacje i stuczka jednoaktowa.

Sympatyczny, koleżeński nastrój jaki zapanował przy stołach, wyraził się w licznych przemówieniach, z których wymienić należy w pierwszym rzędzie: kpt. Mierzejewskiego — imieniem Gen. Dyr. Giesche Sp. Akc., przemówienie powitalne druha komendanta Królika, posła B. Kozaka — prezesa Ochotn. Str. Poż. z Mysłowic, druha Ślązaka — kmdt Zaw. Str. Str. Poż. kop. Giesche, Naczelnika Ochotniczej Str. Poż. Mysłowice — druha R. Grabego, którego przemówienie miało dla drużyny Uthemana specjalne znaczenie, jako najbliższego sąsiada i zawsze groźnego przeciwnika na zawodach; insp. Pachelskiego, przedstawiciela drużyny strażackiej i wiele innych.

Po zakończeniu programowej części wieczoru, rozpoczęły się tańce przy dźwiękach doborowej orkiestry jazz-bandowej.

Całość uroczystości i zabawy dała wyraźny obraz niezwykle sympatycznych stosunków, jakie łączą wewnętrznie drużynę strażacką Huty Uthemanna. A spoistość ta, te więzy wspólnoty obejmują nietylko samych strażaków, lecz również wszystko co ze strażą tą ma coś wspólnego. Dlatego też tak wesoło i tak niezmiernie miło zbiegł czas w tym gronie, takie niezapomniane pozostawił wspomnienia serdeczności i prawdziwego koleżeństwa.

Szkoda tylko wielka, że termin tej uroczystości tak nieszczęśliwie zbiegł się z całym szeregiem innych, jakie tegoż wieczoru odbywały się na terenie śląska, co uniemożliwiło Zarządowi Związku Wojewódzkiego i Zarządowi Związku Powiatowego na wzięcie gremjalnego udziału w opisywanym wieczorze. Podniosłoby to niepomiernie nastrój i sprawiło wiele radości straży Huty Uthemanna.

Czechosłowacja. Ciężka sytuacja ubezpieczeń od wypadków ogniowych. Dnia 7-go listopada 1930 r. odbył się w Brnie zjazd przedstawicieli 72 towarzystw ogniowych, prowadzący swą działalność na terenie Czechosłowacji. Był to dalszy ciąg obrad zapoczątkowany w Pradze, a mających na celu zbadanie i zaradzenie znacznemu wzrostowi szkód, obserwowanemu od roku 1927. Ażeby gruntownie zaradzić pogarszającej się stale sytuacji, postanowiono wyłonić specjalną komisję, której zadaniem będzie opracowanie projektów, jakich przeprowadzenie wspólne przez towarzystwa uchronić je zdoła przed skutkami depresji gospodarczej.

Z jednej strony rozważana jest możliwość wprowadzenia całkowicie nowych taryf, odpowiadających warunkom ubezpieczeń ogniowym w Czechosłowacji, a opracowanych przez specjalnie w tym celu stworzony wspólny instytut statystyczny, z drugiej zaś strony możliwość powołania do życia ogólnego związku czechosłowackich towarzystw ogniowych, którego zadaniem byłoby przedsiębranie wszelkich wspólnych kroków zmierzających do uzdrowienia i umożliwienia istnienia towarzystwom. Kroki te miały na celu w pierwszym rzędzie zapobieganie pożarom i uregulowanie kwestji wzajemnej konkurencji towarzystw.

Towarzystwa ubezpieczeń odwołują się jednogłośnie i lojalnie do organizacyj prawno-publicznych, do wszelkiego rodzaju organizacyj gospodarczych, dalej do ochotn., str. poż. jednem słowem do wszystkich współpracowników oraz do samych ubezpieczonych z apelem, aby we własnym dobrze zrozumianym interesie zechcieli poprzeć wedle możności te słuszne zamierzenia i wysiłki towarzystw.

Ponieważ — jak widać z powyższego — istnieje duża analogja między sytuacją, istniejącą w życiu gospodarczem naszego kraju i naszych sąsiadów, przeto wielce interesującem i pożytecznem okazać się może dla nas badanie środków zaradczych, jakie zostaną wprowadzone w Czechosłowacji jako realizacja powyżej streszczonych zamierzeń.

Walka z podpalaczami w Niemczech. W poprzednim N-rze podaliśmy notatkę o interesującej konferencji sędziów i prokuratorów, odbytej na terenie działalności krajowego zakładu ubezpieczeń ogniowych w Hanowerze, a mającej na celu omówienie środków skutecznego zwalczania podpalań, przysparzających wielkie szkody gospodarstwu narodowemu.

Obecnie możemy donieść o drugiej takiej konferencji w Turyngji, co wskazuje, że zarówno zakłady ubezpieczeniowe jak i władze sądowe w Niemczech systematycznie i z wielką energją prowadzą walkę z plagą podpaleń.

Na wniosek publicznego zakładu ubezpieczeniowego w Turyngji, ministerstwo sprawiedliwości zwołało do Jeny dwudniową konferencję sędziów i prokuratorów w celu zastanowienia się nad najskuteczniejszemi środkami walki z klęską pożarów, srożącą się również i w Turyngji.

Na konferencji tej, która odbyła się w d. 21 i 22 listopada r. b., przedstawiciel Zakładu ubezpieczeniowego zreferował ogólnogospodarcze znaczenie klęski pożarowej, a szereg wybitnych specjalistów zreferowało różne formy podpalania i rolę sądownictwa w walce z tą klęską społeczną. Nad odczytami odbyła się gorąca dyskusja, przyczem zebrani wyrazili pragnienie perjodycznego zwoływania podobnych zebrań w celu zaznajamiania sądownictwa z aktualnemi zagadnieniami akcji przeciwpożarowej.

Komitet Redakcyjny stanowią pp.: Baron R., Mierzejewski L., Dr. Hager, insp. Pachelski, Rzeźniczek M., radca Kozak, Ślązak L.
Nakładem Związku Straży Pożarnych Województwa Śląskiego. Redaktor odpowiedzialny insp. B. PACHELSKI
Druk: Drukarni i Introligatorni „PRACA" w Sosnowcu, Kołłątaja Nr. 10, telefon Nr. 60. Drukowano dnia 17-I-31 r.